

# Łydka Grubasa, Rapapara

On był samotny, jej było źle  
Gdzieś w internecie poznali się  
On się zakochał ze samych zdjęć  
Bo tam rusałka, dziewczę na pięć  
Szczęka mu spadła aż pod sam stół  
Dał jej komentarz dziesięć i pół  
A kiedy w końcu spotkali się  
On jej nie poznał dlatego, że...

Rapapara, rapapara miała ryja jak kopara  
Rapapara, rapapara miała ryja jak kopara

On chciał zakochać się z całych sił  
Lecz ciągle widział ten wielki ryj  
W łóżku i w pracy, noce i dzień  
Z hipopotamem kojarzył się

Rapapara, rapapara miała ryja jak kopara  
Rapapara, rapapara miała ryja jak kopara

A w końcu przyszedł zimowy czas  
Śniegu nasypało/najebało aż po pas  
Gdy on do pracy wyruszyć chciał  
Ujrzał, że w śniegu ugrzązł mu star  
Płacząc przeklinał parszywy los  
Wtedy "pomogę" usłyszał głos  
I kiedy w starze zarzucił bieg  
To ona ryjem spychała śnieg

Rapapara, rapapara i tym ryjem jak kopara  
Rapapara, rapapara odkopała chłopu stara

Ty przyznaj się teraz, przyznaj się sam  
Śmiałeś się z ryja, śmiałeś jak cham  
I brałeś do ręki sękaty kij  
I pluć, i szczuć ten wielki ryj  
Lecz karty rozdaje parszywy los  
I mniej bywa cenny jak złota stos

A więc nie śmiejcie się z cudzych wad  
Bo one mogą zbawić wasz świat

Rapapara, rapapara nawet morda jak kopara  
Rapapara, rapapara zasługuje na browara!  
Rapapara, rapapara nawet morda jak kopara  
Rapapara, rapapara zasługuje na browara!